



Sygn. akt II KK 357/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Gradzik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Przemysław Kalinowski

SSN Piotr Mirek

Protokolant Marta Brylińska

w sprawie **I.K.** i **D.S.**

oskarżonych z art. 212 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 20 marca 2018 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 13 kwietnia 2017 r., sygn. akt X Ka(...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 8 grudnia 2016 r., sygn. akt II K(...),

1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

2. nakazuje zwrócić oskarżycielce prywatnej B.P. opłatę kasacyjną w kwocie 450 (czterysta pięćdziesiąt) zł.

UZASADNIENIE

W sprawie z oskarżenia prywatnego B. P. Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 8 grudnia 2016 r., sygn. II K (...) uznał, że I. G. i D. S., działając wspólnie i w porozumieniu, w dniu 21 listopada 2014 r. w P. w piśmie kierowanym do Sądu Okręgowego w W. do sprawy sygn. akt IV Ns (...) pomówili B. P. o to, że „prowadziła zarząd nieruchomością przywłaszczając sobie cudze mienie z mamy i naszych należnych części uzyskiwanego dochodu”, co mogło poniżyć ją w opinii publicznej. Przyjmując, że czyn ten wyczerpał znamiona występkę z art. 212 § 1 k.k., Sąd Rejonowy na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. umorzył warunkowo postępowanie karne wobec obojga oskarżonych na okres 1 roku. Na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzekł wobec I.K. i D.S. obowiązek zapłaty na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczeń pieniężnych w kwocie po 1000 zł. Obciążył oboje oskarżonych solidarnie kosztami procesu poniesionymi przez B. P. oraz opłatami na rzecz Skarbu Państwa.

Obrońcy oskarżonych złożyli apelacje od tego wyroku, w których domagali się jego zmiany i uniewinnienia.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2017 r., sygn. X Ka (...) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił I. G. i D.S. od popełnienia zarzucanego im czynu. Kosztami procesu i opłatą obciążył oskarżycielkę prywatną B. P.

Pełnomocnik oskarżycielki prywatnej złożyła kasację od prawomocnego wyroku. Podniosła w niej zarzuty:

1. rażącej obrazy art. 212 § 1 k.k., polegającej na wyrażeniu błędnego poglądu prawnego, że oskarżeni nie ponoszą odpowiedzialności karnej za zamieszczenie w piśmie do Sądu przytoczonych wyżej słów, gdyż podlegają ochronie z uwagi na obronę własnego interesu w sprawie cywilnej, przy czym Sąd Okręgowy nie wykazał, że taka forma działania oskarżonych była adekwatna i właściwa do obrony tego interesu, co miało istotny wpływ na treść wyroku, skoro zdecydowało o uniewinnieniu;

2. rażącej obrazy art. 213 § 2 k.k., polegającej na wyrażeniu błędnego poglądu prawnego, że oskarżeni w wymienionym piśmie procesowym realizowali kontratyp pozaustawowy w postaci prawa do krytyki, który pozbawiony jest cech bezprawności, podczas gdy zachowanie oskarżonych nie mieściło się w obronie

społecznie uzasadnionego interesu, a było wyrazem wrogości wobec B. P., zwłaszcza że Sąd Okręgowy nie wykazał o jaki społecznie uzasadniony interes chodzi;

3. rażącej obrazę art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k., przez dowolną ocenę ujawnionych faktów związanych z ustaleniem braku bezprawności działania oskarżonych i wysnucia błędnego wniosku, że podnoszone przez oskarżonych kwestie przywłaszczenia mienia przez B. P. były powiązane z toczącym się postępowaniem cywilnym o ubezwłasnowolnienie H. S.;

4. rażącej obrazę art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., przez ograniczenie się do przywołania w uzasadnieniu wyroków ETPCz oraz wyroków Sądu Najwyższego na okoliczności wyłączające bezprawność czynu, z pominięciem okoliczności rozpoznawanej sprawy.

W konkluzji skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył:

Zasadne są dwa pierwsze zarzuty kasacji, wskazujące na obrazę prawa materialnego. Zmieniając zaskarżony wyrok przez uniewinnienie oskarżonych Sąd Okręgowy nie dokonał żadnych zmian w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia w wyroku Sądu pierwszej instancji. Te zaś wskazywały, że w piśmie procesowym w sprawie o ubezwłasnowolnienie H.S, oskarżeni stwierdzili, że B. P. prowadziła zarząd nieruchomością, przywłaszczając sobie cudze mienie z mamy (H. S. – uwaga SN) i im należnych dochodów. Przytoczonym sformułowaniem oskarżenia zarzucili zatem B.P., że dopuściła się przywłaszczenia mienia na ich szkodę, a więc czynu zabronionego zagrożonego karą. Jest oczywiste, że wysunięty przez oskarżonych zarzut mógł poniżyć oskarżycielkę prywatną w opinii publicznej, a nawet narazić ją na utratę zaufania potrzebnego dla prowadzenia czynności zarządzania cudzą nieruchomością, jeśli takową miałyby nadal prowadzić. Czyn oskarżonych wypełniał zatem znamiona występku z art. 212 § 1 k.k. A skoro tak, to uwolnienie oskarżonych od odpowiedzialności karnej za pomówienie zarzutem popełnienia przestępstwa byłoby uzasadnione tylko w warunkach określonych w art. 213 § 1 k.k. Zgodnie z tym przepisem nie ma przestępstwa określonego w art. 212 § 1 k.k., jeżeli zarzut

uczyniony niepublicznie jest prawdziwy. Z konstrukcji cytowanego przepisu wynika, że ciężar udowodnienia w postępowaniu karnym prawdziwości zarzutu spoczywa na oskarżonym.

W związku z powyższym należy zauważyć, że Sąd Rejonowy ustalił w uzasadnieniu wyroku w oparciu o całokształt materiału dowodowego, że oskarżeni nie przedstawili żadnych dowodów, na podstawie których można by twierdzić, że B. P. przywłaszczyła sobie mienie pochodzące z zarządu nieruchomości stanowiącą współwłasność innych osób. Na tej właśnie podstawie uznał, że popełnili oni zarzucony im w akcie oskarżenia występki z art. 212 § 1 k.k. Sąd drugiej instancji, jak już zauważono, nie zmienił przytoczonego ustalenia.

Zmieniając natomiast wyrok Sądu pierwszej instancji i uniewinniając oskarżonych, Sąd Okręgowy przyjął, że przez wysunięcie pod adresem oskarżycielki prywatnej zarzutu przywłaszczenia mienia, oskarżeni działali w swoim interesie procesowym w sprawie o ubezwłasnowolnienie H. S. Uzasadnił swoje rozstrzygnięcie stwierdzeniem, że „nie stanowi zniesławienia zarzut postawiony w toku procesu sądowego”. Pogląd Sądu odwoławczego oznaczałby to, że zniesławienie, także w formie pisemnej, jest czynem niekaralnym, jeśli dokonane zostaje w procesie. Nie można podzielić tego poglądu ze względu na zbyt daleko idącą, wręcz niedopuszczalną generalizację. Sąd Okręgowy sam to zresztą dostrzega, odwołując się w dalszym toku uzasadnienia do orzeczeń sądowych, w których podkreślano, że niekaralność pomówienia uczynionego w procesie sądowym jest uzależniona od spełnienia szeregu określonych warunków. Jednym z nich jest to, by zarzut był podniesiony w stosownej formie (postanowienie SN z 13.04.2012r., IV KK 341/11, baza orzeczeń SN Supremus, wyrok SN z 26.03.2015r., V KK 329/14, Lex nr 16666919, wyrok SN z 17.05.2017r., III KK 477/16, Lex nr 2307112). Nie można uznać, że w granicach dozwolonego zachowania się w procesie wolno zarzucać innej osobie popełnienie przestępstwa bez podania dowodów, na których zarzut taki jest formułowany. Raz jeszcze trzeba powtórzyć, że według ustaleń Sądu Rejonowego, niezmienionych przez Sąd odwoławczy, oskarżeni nie przedstawili dowodu prawdziwości zarzutu dokonania przywłaszczenia mienia przez B. P. Stąd też, argumentacja Sądu Okręgowego,

którą uzasadniono uniewinnienie oskarżonych, naruszała także przepis art. 213 § 1 k.k.

Całkowicie nietrafny jest kierunek końcowej motywacji Sądu Okręgowego, odwołującej się do pozaustawowego kontratypu prawa do krytyki. Pomijając już to, że granice tego prawa są regulowane w Kodeksie karnym w art. 213 § 2 k.k. i nie istnieje potrzeba sięgania po taki kontratyp pozaustawowy, to przecież w realiach sprawy nie ma żadnych podstaw ku temu, by upatrywać w postawieniu zarzutu przywłaszczenia mienia, korzystania przez oskarżonych z prawa do krytyki w bliżej nieokreślonym znaczeniu. Pismo skierowane przez nich do Sądu nie miało charakteru krytyki służącej obronie społecznie uzasadnionego interesu. Wysłane zostało w ich własnym wyłącznie, swoście pojmowanym interesie procesowym. Stąd też, warunkiem uchylenia bezprawności zawartego w piśmie zniesławienia, było w myśl art. 213 § 1 k.k., wykazanie przez oskarżonych prawdziwości zarzutu.

Uchybienie przepisom art. 212 § 1 k.k. i art. 213 § 1 k.k. miało rażący charakter i wpłynęło bezpośrednio na treść prawomocnego wyroku. Przesądziło o uwzględnieniu wniosku kasacji przez uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania (art. 537 § 2 k.p.k.). Bezprzedmiotowe w tej sytuacji stało się rozpoznawanie dalszych dwóch zarzutów kasacji (art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.). Pozornie tylko mają one charakter zarzutów obrazy przepisów procesowych. W istocie skarżąca podważała w nich, podobnie jak w dwóch pierwszych zarzutach, przesłanki uniewinnienia oskarżonych z punktu widzenia przepisów prawa materialnego wymienionych w kasacji. Kwestie z tym związane omówiono przy rozpoznaniu zarzutów naruszenia prawa materialnego.

W ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd odwoławczy rozstrzygnie w przedmiocie zarzutów apelacji obrońców oskarżonych, przy uwzględnieniu wyżej przedstawionych uwag co do wykładni i stosowania przepisów art. 212 § 1 oraz art. 213 § 1 i 2 k.k.

O zwrocie opłaty kasacyjnej oskarżycielce prywatnej orzeczono na podstawie art. 527 § 4 k.p.k.

